

## rozprawy i studia

---

KATARZYNA ZAWALIŃSKA<sup>1</sup>

### **ANALIZA PROCESÓW ZACHODZĄCYCH NA WSI I W ROLNICTWIE W 2013 ROKU NA PODSTAWIE BADAŃ IRWiR PAN**

#### **WSTĘP**

W ramach tematu: „Obszary wiejskie wobec wyzwań zrównoważonego rozwoju opartego na wiedzy” IRWiR PAN prowadził w 2013 roku szeroko zakrojone badania, obejmujące ekonomiczne, społeczne, demograficzne i geograficzne aspekty rozwoju wsi i rolnictwa. Należały do nich: 1) rozwój obszarów wiejskich oparty na wiedzy, 2) zrównoważony rozwój obszarów wiejskich, 3) rozwój obszarów wiejskich sprzyjający włączeniu społecznemu, 4) implikacje zmian w strukturze demograficznej ludności wiejskiej, 5) wyzwania związane z zatrudnieniem ludności wiejskiej, 6) przestrzenne zróżnicowanie obszarów wiejskich, 7) przemiany zachodzące w gospodarowaniu ziemią rolniczą oraz 8) polityka rozwoju wsi i rolnictwa. Szczegółowe wyniki i rekomendacje wynikające z indywidualnych badań przedstawiamy poniżej, na końcu zaś prezentujemy krótkie podsumowanie najważniejszych wniosków.

#### **1. ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH OPARTY NA WIEDZY**

*Wprawdzie poziom wykształcenia mieszkańców wsi relatywnie szybko poprawia się, jednak różnice między miastem i wsią nadal są duże.* Według NSP 2011 odsetek mieszkańców wsi z wyższym wykształceniem wynosił 9,9%, wobec 21,4% w miastach, a ze średnim – odpowiednio 25,5% i 35,3%. Z kolei odsetek osób z wykształceniem co najmniej podstawowym lub gimnazjalnym był na wsi prawie dwukrotnie większy niż w miastach: 31,8% i 18,2%. Był to więc nadal przeważający w strukturze poziom wykształcenia na wsi.

---

<sup>1</sup> Autorka jest zastępcą dyrektora ds. naukowych IRWiR PAN (kzawalinska@irwirpan.waw.pl).

**Najszybciej zacierają się różnice w wykształceniu najmłodszego pokolenia młodzieży wiejskiej.** We wszystkich grupach wiekowych poziom wykształcenia jest nadal niższy na wsi niż w mieście, jednak różnice względem miasta są tym mniejsze, im młodsza grupa wiekowa. W wieku 65 lat i więcej odsetek osób z wykształceniem wyższym był w 2011 roku w miastach prawie pięciokrotnie wyższy niż na wsi, natomiast mniej niż dwukrotna różnica występuje wśród osób w wieku 25–34 lata. Z kolei w odniesieniu do wykształcenia średniego trzyipółkrotna różnica w najstarszej grupie wieku przekształciła się w grupie wiekowej 25–34 lata nawet w kilkuprocentową nadwyżkę na korzyść wsi.

**Chociaż młodzież wiejska jest coraz lepiej wykształcona, to trudno orzec, czy bardziej na tym skorzystają obszary wiejskie czy miejskie.** Z przeprowadzonych badań wynika, że na wsi chcą pozostać przede wszystkim relatywnie słabsi absolwenci oraz absolwenci łatwiejszych kierunków studiów. Cechuje ich również niższy poziom aspiracji statusowych i niższe oczekiwania wobec przyszłej pracy zawodowej. Bardziej ambitna młodzież wiejska deklaruje chęć opuszczenia wsi. Jednocześnie z badań wynika, że co drugi badany młody mieszkaniec wsi chciałby w przyszłości zamieszkać na wsi, ale ze względu na wysokie aspiracje zawodowe, trudne do zaspokojenia na wiejskim rynku pracy, może to się okazać niemożliwe. Optymalnym rozwiązaniem dla młodzieży wiejskiej byłoby zatem mieszkać na wsi, ale pracować w mieście. W związku z tym na razie trudno ocenić, w jakim stopniu wzrost poziomu wykształcenia młodzieży wiejskiej i jej aspiracji przełoży się na kumulowanie się kapitału społeczno-kulturowego na wsi.

**Ważną rolę w transferze wiedzy mają do odegrania ośrodki doradztwa rolniczego (ODR), jednak ich słabą stroną są ich niewystarczające więzi z nauką.** Uzyskiwane efekty pracy doradczej – m.in. wysoka absorpcja środków unijnych przez polskich rolników – świadczą o podejmowaniu wyzwań przez ODR-y w sytuacji zmieniającej się ciągle wspólnej polityki rolnej (WPR). ODR-y mają bardzo duże doświadczenie w realizacji swych zadań statutowych i coraz większe w realizacji odpłatnych usług doradczych. W opinii większości rolników są zdecydowanie bardziej wiarygodne w porównaniu z konkurującymi z nimi na rynku usług doradczych firmami komercyjnymi. Jednak słabością doradztwa rolniczego jest brak współdziałania z ośrodkami naukowymi, w tym z uczelniami. Z jednej strony, jest to efekt braku właściwego premiowania pracowników nauki za współpracę z praktyką gospodarczą, ale z drugiej strony, zapis ustawowy dotyczący składu Rady Społecznej Doradztwa Rolniczego dopuszcza jedynie jednego przedstawiciela szkół wyższych i jednostek badawczo-rozwojowych, ale np. dwóch przedstawicieli średnich szkół rolniczych, co wydaje się utrzymywać te słabe powiązania z nauką.

## **2. ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH**

**Obszary wiejskie i rolnictwo mają szansę na osiągnięcie żywotności ekonomicznej przy zachowaniu założeń zrównoważonego rozwoju.** Przez chaotyczną politykę rolną i społeczną setki tysięcy rodzin wiejskich tkwi w „pułapce rozwoju”. Z jednej strony, stworzone zostały warunki instytucjonalne dające rolnikom określone przywileje. Z drugiej strony, w setkach tysięcy drobnych gospodarstw następuje zamrożenie zasó-

bów ziemi i zasobów ludzkich nisko produktywnych, a czasem nawet bezproduktywnych, niemających jednak szans na szybkie podjęcie innej pracy (w rolnictwie lub poza nim). Członkowie gospodarstw rolnych doceniają „parasol ochronny”, jaki stwarza im polityka rolna, ale jednocześnie nie są w stanie, a niekiedy nie chcą, powiększyć i zmodernizować gospodarstwa, co byłoby dla nich szansą na przejście do grupy gospodarstw towarowych i rozwojowych. Wynikiem takiej polityki i ukształtowanej przez nią sytuacji jest zjawisko reprodukcji zachowania równowagi w biedzie (*equilibrium in poverty*).

**Doświadczenia z ostatnich lat spadku koniunktury gospodarczej potwierdzają, że to obszary przeważająco wiejskie (*Predominantly Rural*) w Polsce są w największym stopniu podatne na kryzysy ekonomiczne** spośród trzech typów regionów z typologii miejsko-wiejskiej EUROSTAT-u (2010). **Szczególnie dotyczy to obszarów, które rozwijają się w sposób nie zrównoważony** i zależą w największym stopniu od jednego sektora – rolniczego – jako źródła pracy dla dużej części ludności wiejskiej. Jak wiadomo, dochody rolników są bardzo wrażliwe na zmiany koniunkturalne i pogodowe – np. mogą szybko rosnąć w wyniku spekulacji cenami produktów rolnych w czasach kryzysu gospodarczego albo szybko maleć w przypadku dobrej pogody, skutkującej dobrym urodzajem. Ponadto występują różnego rodzaju ryzyka związane z chorobami zwierzęcymi i zmieniającymi się regulacjami sanitarnymi i fitosanitarnymi. W celu zwiększenia odporności obszarów przeważająco wiejskich na kryzysy należy wspierać ich dywersyfikację (np. rozwijając funkcje produkcji energii odnawialnej – wiatrowej, słonecznej, biopaliw) na tych obszarach oraz stwarzać tam warunki ułatwiające jak najlepsze wykorzystywanie ich szczególnych walorów (krajobrazowych, turystycznych, mieszkaniowych) poprzez aktywną politykę wspierania infrastruktury turystycznej. Ważne jest też wzmacnianie ich powiązania z ośrodkami miejskimi poprzez dostęp do rynku pracy i usług.

**Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich zwiększa odporność obszarów wiejskich na kryzysy gospodarcze.** Te obszary wiejskie, które mogą dywersyfikować zatrudnienie, np. dzięki bliższemu położeniu względem ośrodków miejskich i dywersyfikacji pełnionych funkcji, mają zwiększoną odporność na zachwiania koniunktury. Natomiast obszary wiejskie monofunkcyjne i bardzo wyspecjalizowane są bardziej narażone na wahania strukturalne ze względu na małą możliwość dywersyfikacji ryzyka zatrudnienia. Dlatego korzystne dla rozwoju jest wspieranie inwestycji pozarolniczych na wsi, a te z kolei zależą również od warunków społecznych i środowiskowych na danym terenie. Należy wspierać wielofunkcyjność obszarów wiejskich i dywersyfikację dochodów rolniczych, opierając się na silnych stronach obszarów wiejskich, np. związanych z sektorem energetycznym – w czasach kryzysów ceny energii rosną, a obszary wiejskie mają do zaoferowania materiał do produkcji energii odnawialnej.

### **3. ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH A WŁĄCZENIE SPOŁECZNE**

**Co szósty mieszkaniec wsi ma powody, wynikające z sytuacji związanej z własną pracą, by odbierać swoją sytuację jako nieokreśloną, przejściową.** Na skutek transformacji postkomunistycznej, w tym restrukturyzacji gospodarki

i otwarcia jej na mechanizmy globalne, pojawiły się na wsi, „przejściowe grupy społeczne”, grupy „ludzi luźnych”, ludzi poszukujących swojego statusu w społeczeństwie i nowej tożsamości. Przyjęto, że podstawą wyróżnienia tej grupy jest amorficzność i efemeryczność społecznej tożsamości jej członków. Jest ona skutkiem nieokreśloności, płynności statusu społecznego na skutek nieklarownej sytuacji związanej z pracą tych osób: jej braku, niestałości zatrudnienia, wielości różnorodnych zajęć oraz chaotycznych zmian zawodu i miejsc pracy. Innymi słowy, są to wszystkie takie przypadki, które wywołują u jednostki poczucie niejasności własnej sytuacji, zagubienia w społecznej rzeczywistości, braku przynależności czy wręcz zbędności.

**Można wyróżnić dwie „przejściowe grupy społeczne” rolników, tj. quasi-rolników oraz bezrobotnych i byłych bezrobotnych.** Różni je struktura płci, wieku, wykształcenia i dochodów, jak również – pozycja w rodzinie. I choć u „quasi-rolników” zaznacza się wpływ złożonego statusu społecznego na tożsamość społeczną, „prawdziwymi przejściowymi” są bezrobotni i byli bezrobotni: ludzie młodzi, dobrze wykształceni, samotni, o podrzędnym statusie w swoich rodzinach. Co czwarty przedstawiciel tej grupy nigdy nie pracował, tzn. nie przeszedł socjalizacji przez pracę. Jednocześnie jest to zbiorowość o bardzo niskich dochodach, gdzie mniej więcej połowa ma dochody poniżej relatywnej granicy ubóstwa. To jednocześnie subzbiorowość specyficznie wpisana w życie społeczne: mająca mniejszy krąg towarzyski, znacznie mniej zaangażowana w praktyki religijne, rzadko uczestnicząca w życiu społecznym, bardziej nieufna i jeszcze mniej troszcząca się o dobro wspólne.

W przypadku kobiet wiejskich można mówić o zachodzeniu **zjawiska wykluczenia i marginalizacji, które wynika z ograniczeń możliwości realizowania własnych celów życiowych.** Ograniczenia te wynikają, po pierwsze, z bardzo tradycyjnego rozumienia roli kobiety w społeczności wiejskiej, a po drugie – stanu rozwoju polskiej wsi, jej infrastruktury, instytucji wsparcia, rynku pracy, realiów życia politycznego, społecznego. Natężenie urodzeń w roku 2011 na wsi wyniosło 10,8% (w miastach 9,6%), co potwierdza, że nadal w społecznościach wiejskich rola kobiet związana z funkcjami rodzinnymi i opiekuńczymi jest większa niż w miastach. W naturalny sposób zaangażowanie w macierzyństwo i opiekę nad rodziną musi ograniczać aktywność kobiet w innych sferach, tym bardziej że w przestrzeni wiejskiej mają one bardzo ograniczone wsparcie ze strony instytucji, takich jak żłobki, przedszkola, świetlice, domy opieki, domy dziennego pobytu.

**Stosunkowo dobre wykształcenie kobiet wiejskich nie przekłada się na ich aktywność zawodową i społeczną.** Wskaźnik zatrudnienia kobiet w Polsce ogółem w 2012 roku wyniósł 53,1%, a więc był niższy niż średnia w UE-28 (58,5%) i dużo niższy niż w krajach przodujących pod tym względem – na przykład w Szwecji 71,8%, a w Finlandii 68,2% (Bazy Danych Eurostatu z 2013 r.). Ponadto w Polsce odsetek bezrobotnych kobiet z roku na rok wzrasta. Jeszcze gorsza sytuacja jest wśród kobiet wiejskich, w dodatku ich bezrobociu jeszcze trudniej przeciwdziałać

i je redukować, co wynika z jego genezy i charakteru. Często jest to bezrobocie strukturalne, będące efektem czynników globalnych, którym trudno przeciwdziałać na poziomie lokalnym czy jednostkowym. Wyniki badań dotyczących aktywności kobiet wiejskich na rynku pracy są niepokojące, gdyż wskazują, że gorzej radzą sobie one na rynku pracy oraz mniej aktywnie poszukują zatrudnienia niż kobiety w miastach. Kobiety też rzadko kandydują do organów władzy na szczeblu lokalnym, a jeszcze rzadziej są wybierane. W 2006 roku kobiety stanowiły 29% kandydujących na radnych, z tego 27,1% na wsi, 32,1% w miastach. Ponadto wyborcy (zarówno kobiety, jak i mężczyźni) chętniej wybierają na te stanowiska mężczyzn. W 2006 roku tylko 21,3% kobiet było wśród ogółu radnych, 20,8% w gminach wiejskich, 23,3% w miejskich. Jedynie w grupie sołtysów kobiety stanowiły 30,7%, warto jednak pamiętać, że pozycja sołtysa na wsi uległa osłabieniu, funkcja ta nie wiąże się z żadnymi przywilejami, jest symbolicznie wynagradzana, a jej status na wsi stracił na wartości.

**Kobiety wiejskie w Polsce biorą na siebie rolę „menedżerek ubóstwa”.** Ważnym aspektem wiejskiej biedy w kraju jest szczególna rola, jaka w sytuacji ubóstwa przypada kobietom. Współcześnie, na całym świecie, jedną z cech ubóstwa jest jego feminizacja – podobne prawidłowości obserwujemy także w Polsce. Dla kobiet bieda oznacza dodatkowe obowiązki, mniej czasu na własne potrzeby, wykonywanie koniecznych czynności w tańszy, ale bardziej czasochłonny sposób. To również przyczynia się do zjawiska wykluczenia społecznego, o którym była mowa wcześniej. Również **starsi mieszkańcy wsi często czują się odizolowani i wykluczeni ze społeczeństwa.** Z badań wynika, że znacznie częściej niż ludzie młodzi czują się oni bezradni, osamotnieni, zagubieni, rzadziej odczuwają satysfakcję z tego co robią, bardziej pesymistycznie patrzą na swoją przyszłość, co może tłumaczyć ich większą podatność na retorykę wspólnotowości, definiowanej w kategoriach marginalizacji i wykluczenia społecznego.

**Jednym z ważnych czynników wpływających na wykluczenie drobnych producentów rolnych z nowoczesnych rynków żywnościowych lub włączenie ich do tych rynków była siła przetargowa.** Wśród czynników ekonomicznych wpływających na siłę przetargową podmiotów w łańcuchu żywnościowym wyłoniono: strukturę rynku, wielkość posiadanych zasobów ekonomicznych, wielkość kosztów transakcyjnych i zasięg współpracy. Za najważniejsze czynniki polityczne wpływające na tak rozumianą siłę przetargową podmiotów można uznać: rozkład preferencji wyborców w danym społeczeństwie oraz wpływ organizacji rolniczych jako ważnych grup interesu. Badania pokazały również, że polityka państwa może kształtować siłę przetargową małych gospodarstw rolnych. Wśród rozwiązań wzmacniających ich pozycję za jedno z głównych należy uznać zwiększanie dostępu do usług finansowych i innego rodzaju działania nakierowane na wspieranie inwestycji w gospodarstwach. Kolejnym ważnym działaniem jest wspieranie tworzenia grup producenckich oraz innych organizacji reprezentujących interesy rolników. Współpraca małych producentów może mieć kluczowe znaczenie dla poprawy ich dostępu do nowoczesnych kanałów dystrybucji. Ważne są także narzędzia służące zmniejszaniu

kosztów transakcyjnych (np. przez zmniejszenie kosztów transportu i dostępu do informacji).

**Sugeruje się przeprowadzenie badań w celu ustalenia, z którym określeniem – „wieś” czy „obszary wiejskie” – identyfikują się ich mieszkańcy.** Z przeprowadzonych analiz publikacji naukowych wynika, że autorzy (socjologowie i ekonomiści) używają określenia „wieś” w zróżnicowanych kontekstach, zarówno zmiany (wyzwania, budowa, rozwój, przemiany, urbanizacja), jak i diagnozy (wielofunkcyjność, wsparcie unijne dla wsi, wieś w programach partii czy wiejskość jako kategoria). Z kolei termin „obszary wiejskie” częściej odwoływał się do kontekstów pozarolniczych (przedsiębiorczość, wiejskie obszary peryferyjne, zachowania prokreacyjne na obszarach wiejskich i miejskich). Generalnie można powiedzieć, że im mniej mowy o rolnictwie w treści badanych artykułów, tym częściej jego przedmiotem są obszary wiejskie, a nie wieś. Wydaje się z kolei, że praktycy używają tych terminów w zasadzie równolegle, częściej jednak wybierając termin „wieś” w kontekście mieszkańców wsi lub polityki wobec wsi, adresowanej zwykle do wyborców, zaś programy, strategie i scenariusze unijne oraz krajowe łączone są z terminem „obszary wiejskie”.

**Kluczowymi kategoriami w badaniach nad wsią są też pojęcia czasu i przestrzeni, dlatego warto przyrzeć się im w perspektywie najnowszych tendencji nauki światowej.** Z kategorią czasu związane są takie określenia, jak: tradycja, dziedzictwo, rozwój i postęp, natomiast z kategorią przestrzeni – obszary, regiony, centra czy peryferie. Jak zauważa się obecnie, problematyzowanie diachroniczne charakteryzowało przede wszystkim naukę dziewiętnastowieczną, natomiast ujmowanie synchroniczne dominuje współcześnie. Dlatego badacze piszą o powszechnym „zwrocie przestrzennym” (*spatial turn* – np. Doris Bachmann-Medick, *Cultural turns*, Warszawa 2012), zauważając jego zasadniczą odmienną od wcześniejszych „zwrotów” w obrębie nauk społecznych i humanistycznych.

#### **4. IMPLIKACJE ZMIAN W STRUKTURZE DEMOGRAFICZNEJ LUDNOŚCI WIEJSKIEJ**

**W całym okresie międzypisowym utrzymywał się dodatni dla wsi bilans migracji wieś–miasto.** Według danych NSP 2011, liczba ludności wynosiła ok. 38 512 tys. osób, tj. była o ok. 282 tys. (0,7%) większa niż wykazał Spis 2002. Cały przyrost skoncentrował się tylko na wsi, gdzie liczba ludności zwiększyła się z ok. 14 620 tys. do ok. 15 106 tys. (3,3%), podczas gdy liczba mieszkańców miast zmniejszyła się z 23 610 tys. do 23 406 tys. (0,9%). W rezultacie odsetek ludności wiejskiej wzrósł z 38,2% do 39,2% między spisami.

**Lata 2002–2011 były okresem starzenia się populacji polskiej, w tym też wiejskiej.** Mimo że odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym na wsi utrzymał się na tym samym poziomie ok. 15,5%, to jednak mediana wieku na wsi wzrosła (z 34 do 36,3 lat) w analizowanym okresie (w mieście z 37,2 do 39,4 lat). Odsetek ludności

w wieku 75 lat i więcej zwiększył się na wsi z 34,5% do 41,8% ogółu ludności w wieku poprodukcyjnym (w miastach z 30,4% do 36,4%). Proces starzenia się objął również populację osób w wieku produkcyjnym: odsetek ludności w starszej grupie tego wieku zwiększył się w okresie spisowym z 35,5% do 37,8% ogólnej liczby ludności w wieku produkcyjnym. Wzrost objął w większym stopniu mieszkańców wsi (z 32,8% do 36,1%) niż miast (z 37,0% do 38,9%). Zmniejszyła się natomiast liczba osób w wieku przedprodukcyjnym w wyniku zmniejszenia dzietności na wsi.

**W odróżnieniu od znaczących zmian w strukturze wieku, struktura ludności według płci prawie się nie zmieniła.** Podobnie jak w 2002 roku również w roku 2011 kobiety stanowiły 51,6% ogółu ludności. W miastach odsetek kobiet minimalnie wzrósł – z 52,4% do 52,5%, a na wsi zmalał z 50,2% do 50,1%. Współczynnik feminizacji – liczba kobiet przypadająca na 100 mężczyzn – zwiększył się w skali kraju i w miastach o 1 punkt (odpowiednio ze 106 do 107 i ze 110 do 111 kobiet na 100 mężczyzn), natomiast na wsi utrzymał się na niezmiennym poziomie 101 kobiet na 100 mężczyzn. Niższe na wsi współczynniki feminizacji odzwierciedlają skutki trwającego niemal nieprzerwanie od 1946 do 2000 roku ujemnego dla wsi salda migracji wieś–miasto, w którym przeważały kobiety. Natomiast utrzymujące się od 2000 roku dodatnie dla wsi saldo, w którym przeważają mężczyźni, zatrzymało proces zmniejszania się odsetka kobiet i współczynników feminizacji na wsi.

**Różnice pokoleniowe na wsi – w poglądach, postawach i orientacjach życiowych – wyraźnie się zmniejszyły w porównaniu do lat 90., kiedy to były bardzo wyraźne.** Upatrywać w tym należy efektu procesów adaptacyjnych, działających jednak z różną siłą w stosunku do każdego pokolenia. Metaforycznie można powiedzieć, że społeczność wiejska – jako całość – weszła na inny, „wyższy” poziom, ukazujący jej zdolności adaptacyjne do zmiany. Przy tym wrażliwość adaptacyjna ludzi młodych na wsi jest wyraźnie większa, co wynika nie tylko z cechy przypisanej do młodego wieku, lecz również z warunków życia, jakie odmieniły wiejską socjalizację (zmiany struktury społecznej, struktury wykształcenia, poziomu życia, dostępu do nowoczesnych mediów – w dużej mierze dzięki wdrażaniu zasad WPR).

**W zakresie oczekiwań życiowych nastąpiło przemieszczenie środka ciężkości z poziomu życia na jakość życia.** Sprawy najważniejsze to zdrowie, praca, szczęście osobiste i rodzinne; w przypadku ludzi starszych bezpieczeństwo socjalne, w przypadku młodszych edukacja. Takie przemieszczenia w profilach aksjonormatywnych wszystkich grup wiekowych mogą wynikać z zaspokojenia wielu ważnych życiowo potrzeb (związanych z materialnymi warunkami życia na wsi), ale również z kontekstu kryzysu ekonomicznego, powstrzymującego od zbyt wygórowanych oczekiwań i nakazującego wstrzeźliwość.

**Ustrój społeczno-gospodarczy i jego nowe reguły z trudem uzyskują legitymizację wśród mieszkańców wsi.** Utrzymują się sympatie dla rozwiązań podtrzymujących bezpieczeństwo socjalne (tonowanie różnic dochodów, pełne zatrudnienie, bezpłatne kształcenie i opieka lekarska), a różnice pokoleniowe widoczne w pierwszej

dekadzie przemian dziś w wielu przypadkach straciły na ostrości. Niemniej młodszy mieszkający wsi są wyraźnie bardziej prorynkowi – również w zakresie (generalnie unifikującej poglądy) polityki rolnej. Wzrosła bardzo wyraźnie akceptacja dla rozdziału Kościoła od państwa (średnio do 70%). Jakkolwiek mieszkańcy wsi zdecydowanie rzadziej opowiadają się za autorytarnymi rozwiązaniami politycznymi (potrzebę silnego przywódcy zgłasza 47%), to rozwiązania te i tak cieszą się większym uznaniem na wsi niż w mieście. Zwłaszcza ludzie starsi (w wieku przedsenioralnym i senioralnym) mogą stanowić solidne poparcie dla ugrupowań politycznych o takim charakterze.

## **5. WYZWANIA ZWIĄZANE Z ZATRUDNIENIEM LUDNOŚCI WIEJSKIEJ**

**Dostosowanie ludności wiejskiej do nowych wyzwań rynku pracy może polegać w dużej mierze na reorientacji zawodowej.** Wspieranie reorientacji zawodowej rolników polega na dotarciu doradcy i poddaniu analizie sytuacji całej rodziny rolniczej oraz gospodarstwa rolnego jako podmiotu gospodarczego. W wyniku przeprowadzonych analiz i rozmów doradczych weryfikujących potencjał i kompetencje zainteresowanych osób, jeden lub więcej członków rodziny podejmuje decyzję o zmianie wykonywanego zawodu. Osobie, która zdecydowała się dokonać reorientacji zawodowej, przygotowany doradca powinien pomóc opracować Indywidualny Plan Reorientacji Zawodowej (IPRZ), którego metodologia musi zostać dopracowana na podstawie istniejących w Polsce doświadczeń. Z IPRZ opracowanego podczas kilku–kilkunastu godzin rozmów z rolnikiem (domownikiem) wynika między innymi, jakie działania powinny być podjęte na drodze do zmiany zawodu i jaki jest potencjalny nowy cel zawodowy oraz jakimi metodami beneficjent przy pomocy doradcy zamierza go osiągnąć.

**Wśród kluczowych problemów dotyczących działań na rzecz reorientacji zawodowej rolników w Polsce należy wskazać brak szczegółowej diagnozy gospodarstw „nierozwojowych” i członków rodzin rolników potrzebujących reorientacji zawodowej.** Statystyki KRUS, GUS, bazy danych ośrodków doradztwa rolniczego, powiatowych urzędów pracy i innych instytucji nie dają jednoznacznych informacji, ilu tak naprawdę rolników i domowników potrzebuje reorientacji zawodowej. Potrzebne są tu szczegółowe badania, które dadzą pogląd co do realnej skali problemu. Dotychczasowe wsparcie z zakresu reorientacji zawodowej, realizowane w skali całego kraju między innymi w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na lata 2004–2006 oraz innego działania, finansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego, miało charakter incydentalny i krótkotrwały (bez zakorzenienia w środowisku lokalnym). Potrzebne są więc długofalowe działania doradcze, utworzenie biur reorientacji, powołanie lokalnych koalicji na rzecz reorientacji takich instytucji, jak: ośrodki doradztwa rolniczego, organizacje rolnicze, urzędy pracy, samorządy lokalne, lokalne grupy działania, organizacje pozarządowe i inne. Potrzebne jest przygotowanie profesjonalnego wsparcia dla procesu reorientacji zawodowej członków rodzin rolniczych.



**Rozwiązaniem, które poprawiłoby przedsiębiorczość na obszarach wiejskich powinna być budowa systemu wspierania mikrobiznesu z funduszy europejskich.** Powinien on objąć zarówno obszary wiejskie, jak i wsparcie dla regionalnych gospodarzek. Ponownie zatem należy zaapelować do twórców programu interwencji publicznej o promowanie innowacyjnych rozwiązań systemowego (i sieciowego) wspierania i rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej. Istniejąca Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich, finansowana z EFRROW w latach 2007–2013, powinna być w kolejnych latach ważną platformą promocji współpracy i sieciowania wśród przedsiębiorców wiejskich, zarówno tych już funkcjonujących na rynku, jak i tych, którzy dopiero myślą o założeniu własnej działalności gospodarczej.

## **6. PRZESTRZENNE ZRÓŻNICOWANIE OBSZARÓW WIEJSKICH**

**Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich jest od niedawna silniej determinowany przez czynnik lokalizacji geograficznej (na osi centrum–peryferie) niż przez uwarunkowania historyczne (na osi wschód–zachód).** Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich jest silnie zróżnicowany przestrzennie, jest on wypadkową dwóch porządków: centrum–peryferie oraz wschód–zachód kraju. Pierwszy z tych porządków związany jest z oddziaływaniem na sąsiednie obszary wiejskie ośrodków miejskich, głównie ich rynki pracy, drugi ma charakter historyczny, a jego korzenie tkwią w okresie rozbiorów. Obecnie pierwszy z nich wykazuje silniejszy wpływ na ogólny rozkład przestrzenny wskaźników poziomu rozwoju niż drugi, co jest zjawiskiem względnie nowym.

**Badania prowadzone w Instytucie doprowadziły do zidentyfikowania siedmiu różnych typów obszarów wiejskich,** tj.: 1) obszarów aglomeracyjnych o silnie zredukowanej funkcji rolniczej, 2) obszarów podmiejskich o zredukowanej funkcji rolniczej, sytuujących się wokół miast średniej wielkości i w drugim pierścieniu obszarów aglomeracyjnych, 3) obszarów tradycyjnego rolnictwa rodzinnego, 4) obszarów o mieszanej strukturze funkcji rolniczej, opartych na gospodarstwach wielkoobszarowych i rodzinnych, 5) obszarów o zaawansowanym procesie rozwoju wielofunkcyjnej gospodarki wiejskiej, 6) obszarów rozdrobnionego rolnictwa, wysokiej gęstości zaludnienia i tradycjach wielodochodowości oraz 7) obszary bez wyraźnej specyfiki społecznej i gospodarczej, często położone peryferyjnie wobec sieci miejskiej i infrastrukturalnej.

**Analiza procesów migracyjnych wewnętrznych wykazała, że najważniejszą prawidłowością jest przepływ ludności z obszarów słabiej rozwiniętych i o przewadze funkcji rolniczej do obszarów wysoko rozwiniętych, zwłaszcza położonych w pobliżu miast dużych i średniej wielkości.** Biorąc pod uwagę mechanizmy selekcji migrantów, oznacza to wypłukiwanie z kapitału ludzkiego i społecznego obszarów zapóźnionych. Po uwzględnieniu wyróżnionych powyżej typów obszarów wiejskich okazało się, że typ 1 i 2 stają się rejonami koncentracji ludności kosztem typów 3, 4 i 7. Obszary zaawansowanego rozwoju wielofunkcyjnego (typ 6) oraz obszary 6 i 5 netto nie uczestniczą w zmianach rozkładu zaludnienia wsi w wyniku

migracji. Uzyskane wyniki potwierdzają ponadto obowiązywanie w polskich warunkach tzw. praw Ravensteina dotyczących migracji, w szczególności praw mówiących o przewadze czynnika ekonomicznego w motywach migracyjnych oraz mniejszej mobilności przestrzennej ludności zasiedziałej niż osadniczej.

**Natężenie procesów demograficznych na obszarach wiejskich w Polsce jest silnie zróżnicowane przestrzennie i niektóre z nich można kształtować działaniami polityki.** Wśród nich najmocniej determinujące rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich w Polsce są: starzenie się populacji (w tym zasobów pracy), izolacja przestrzenna miejscowości wiejskich i ograniczona dostępność dóbr i usług, niepełne wykorzystanie istniejących zasobów pracy na wsi. O ile pierwszy z nich jest nieodwracalny – wymagający stosowania instrumentów łagodzących – o tyle dwa kolejne powinny stać się polem aktywnej działalności prospójnościowej polityki państwa. Konieczne jest zatem przełamywanie izolacji przestrzennej miejscowości wiejskich poprzez rozwój infrastruktury komunikacyjnej wewnątrz układów gminnych. Dotyczy to zwłaszcza połączenia komunikacyjnego/transportu o funkcji publicznej wsi odległych z ośrodkiem centralnym. Pozwoli to wzmocnić pożądane migracje wahadłowe, a tym samym poszerzy dostęp do rynków transakcyjnych (m.in. pracy czy edukacyjnego). Następnie konieczne jest przyspieszenie procesu wzrostu zatrudnienia pozarolniczego, polegającego na rozwoju nierolniczych dziedzin produkcji i usług. To zaś powinno przełożyć się na korzystniejsze proporcje zatrudnienia według działów gospodarki narodowej i przyspieszyć dezagraryzację obszarów wiejskich. Oba te cele powinny być realizowane równocześnie (równolegle), tak aby pojawiające się nadwyżki pracy na wsiach peryferyjnych nie prowadziły do nadmiernych migracji w kierunku centrów gminnych i w konsekwencji nadmiernej tam koncentracji ludności oraz procesów depopulacyjnych w miejscowościach peryferyjnych.

**Coroczne badania nad przestrzennym zróżnicowaniem stanu sektora małej i średniej przedsiębiorczości (MSP) w Polsce nie przynoszą znaczących zmian w pozycji poszczególnych województw.** Wskaźnik syntetyczny rozwoju przedsiębiorczości utworzony na podstawie 26 zmiennych dotyczących liczebności przedsiębiorstw, liczby osób pracujących, wielkości przychodów, kosztów i nakładów inwestycyjnych wskazuje, że pozycja lidera od lat przypada województwu mazowieckiemu, a potem takim województwom, jak: wielkopolskie, pomorskie, małopolskie, dolnośląskie, śląskie. Następują oczywiście pewne przesunięcia, np. w 2010 roku województwo wielkopolskie wyparło na trzecie miejsce województwo pomorskie, które dotychczas zajmowało drugie miejsce. Podobnie wygląda sytuacja województw zajmujących ostatnie miejsca w tym rankingu. Są to województwa tak zwanej ściany wschodniej – lubelskie, warmińsko-mazurskie, podlaskie, podkarpackie. Na uwagę zasługuje fakt, że z województw wschodnich dość duże postępy w rozwoju przedsiębiorczości poczyniły województwa podlaskie i świętokrzyskie. W rozwoju przestrzennym przedsiębiorczości występują dwie tendencje: krajowa i wewnątrzregionalna. Wewnątrzregionalna oznacza duży wpływ stolicy regionu i większych aglomeracji miejskich na rozwój przedsiębiorczości w otaczających je

bezpośrednio obszarach wiejskich. Tendencja krajowa wypływa zaś z podziału na lepiej zurbanizowany zachód i słabiej zurbanizowany wschód. Nie jest to jednak podział jednoznacznie przesądzający o tym, że gminy wiejskie na wschodzie Polski, stosując nowoczesne strategie rozwoju społeczno-gospodarczego i wykorzystując umiejętnie rentę położenia, nie mogą rozwijać się równie szybko jak gminy na zachodzie Polski. Z kolei na zachodzie Polski takie województwa, jak lubuskie i opolskie nie odznaczają się zbyt wysokimi wskaźnikami rozwoju sektora MŚP. Zarówno we wschodnich, jak i zachodnich regionach istnieją enklawy wzrostu, jak również zastoju gospodarczego.

**Trwa spór między zwolennikami rozwoju, w którym każda zainwestowana złotówka powinna przynieść maksymalne korzyści, a tymi, którzy pragną poświęcić znaczne środki na wyrównywanie różnic regionalnych.** Wybór strategii rozwoju jest szczególnie istotny w sytuacji kraju średnio bogatego, jakim jest Polska. W tej sytuacji niezwykle ważne stają się cele rozwojowe poszczególnych województw, wśród których ożywienie gospodarcze małych miast powinno stać się hasłem przewodnim. Nie łudźmy się, że dzięki środkom unijnym każda gmina ma szansę na wielofunkcyjny rozwój. Dla wiejskich obszarów marginalnych potrzebne są programy rozwoju przedsiębiorczości uwzględniające lokalne warunki. Tymczasem ogólnokrajowa polityka oferuje identyczne zasady wsparcia dla pozarolniczych podmiotów gospodarczych w całym kraju. W tej sytuacji staje się niezbędna rzetelna segmentacja przedsiębiorstw, tak aby do różnych homogenicznych grup dopasować odmienne metody wsparcia.

Inny spór o charakterze terytorialnym, na podłożu antropologiczno-socjologicznym, dotyczy koncepcji przestrzeni w odniesieniu do rozwoju metropolitarnego i lokalnego. Dotychczasowe wyniki wskazują na tzw. efekt *katedr na pustyni* (Andrzej Bukowski) przy braku spójności pomiędzy firmami wysokich technologii, które omijają lokalne i regionalne układy terytorialne. Na tym tle wieś, jako jednostka osadnicza i terytorialna (przestrzeń rolnicza), ma szansę twórczej odpowiedzi, adekwatnej wobec podkreślanej w literaturze konieczności stworzenia regionów autonomicznych. Korzystając z dokonań Manuela Castellsa można postawić pytanie o możliwość pojawienia się nowego typu przestrzeni, która pozwala na „współczesowość” w różnych miejscach, kiedy obecność w tej samej przestrzeni temporalnej nie musi oznaczać przebywania w tej samej przestrzeni fizycznej. Z tego wynika kolejna kwestia – czy wobec nowej przestrzeni przepływów, poza logiką umiejscowienia, konstytutywną dla wsi i regionu, jest możliwe uniknięcie sytuacji, która rozbija wizję regionu i wsi jako całości?

## **7. PRZEMIANY ZACHODZĄCE W GOSPODAROWANIU ZIEMIĄ ROLNICZĄ**

**W szybkim tempie ubywa w Polsce ziemi rolniczej.** W ciągu ostatnich 15 lat ubytek użytków rolnych wyniósł aż 2,2 mln ha. Silnemu zmniejszeniu się powierzchni gruntów rolnych towarzyszy znaczące pogorszenie się stopnia wykorzystania ziemi

w gospodarstwach, w tym cykliczny wzrost powierzchni odlogów i ugorów. Negatywne zmiany w zakresie gospodarowania ziemią są szczególnie widoczne w województwach o dużym rozdrobnieniu agrarnym. W końcu ubiegłej dekady nasiliły się tendencje zdeproduktywizacyjne, polegające na pogarszaniu się poziomu produkcyjnego wykorzystania ziemi, w tym zarówno gruntów ornych, jak też użytków zielonych. Jest to m.in. efekt zaniechania rolniczego wykorzystania ziemi w likwidowanych i głęboko zdeproduktywizowanych gospodarstwach, z reguły bardzo małych i małych. Ziemia ta często nie jest przedmiotem obrotu rolnego, zatem nie jest kierowana na powiększenie gospodarstw sąsiedzkich, lecz przeznaczana na cele nierolnicze (działki budowlane) oraz zalesiana (lub zakrzaczana).

**W procesie ubywania ziemi rolniczej dużą rolę odgrywa WPR.** W regionach o nasilonym rozdrobnieniu agrarnym, zwłaszcza w południowej i południowo-wschodniej Polsce przestaje się uprawiać ziemię, która z racji rozdrobnienia działek rolnych nie kwalifikuje się do dopłat w ramach WPR. Rozdrobnione i rozproszone terytorialnie grunty nie są także atrakcyjne ani na rynku ziemi, ani dla potencjalnych dzierżawców. Zaniechanie ich użytkowania rolniczego powoduje nasilenie (już często widocznych) zmian w krajobrazie, zmniejszenie bioróżnorodności, wzrost udziału arealów pokrytych niskoproduktywnymi agrocenoazami lub drzewami i krzewami. Ponadto wyłączenie tych obszarów z systemu dopłat WPR skutkuje stratą w dochodach indywidualnych i ma negatywne znaczenie dla ekonomii wsi i subregionu.

**W gminach wysoce zdeproduktywizowanych o nasilonym odlogowaniu i porzuceniu ziemi straty dotacyjne wynoszą 1–3 mln zł rocznie.** Znacznym problemem na terenach górzystych, na co wskazują wyniki Spisu Rolnego 2010, jest nasilenie wadliwego technologicznie rozłogu ziemi. W szczególności dotyczy to Karpat Polskich, w których w strefie górskiej ponad 30% gospodarstw ma więcej niż 10 działek rolnych, a częste są przypadki, gdy liczba działek mieści się w przedziale 30–40 pól. Obserwuje się także znaczące oddalenie działek od siedziby gospodarstw, co utrudnia ich rolnicze wykorzystanie, w tym prowadzenie wypasu zwierząt. Rozdrobnione i oddalone działki i tworzące je duże areale ziemi pokryte szachownicą, co jest szczególnie nasilone na terenach górzystych, zapewne wkrótce będą stanowić istotny problem agrarny i strukturalny.

**W ostatniej dekadzie szczególnie głębokie zmiany o charakterze organizacyjno-prawnym, obszarowym i ekonomicznym zaszły w sektorze gospodarstw osób prawnych.** Można stwierdzić, że ukształtował się sektor, w którym zdecydowaną przewagę mają prywatne gospodarstwa osób prawnych, w tym przede wszystkim gospodarstwa zorganizowane jako spółki prawa handlowego. Jednak nadal brakuje szczegółowych opracowań analizujących przemiany w tym sektorze. Dotychczasowe badania naukowe koncentrowały się przede wszystkim na problemach likwidacji państwowych gospodarstw rolnych i rozdysponowaniu ich mienia (sprzedaży i dzierżawie) oraz na rozwoju dużych obszarowo gospodarstw osób prawnych i fizycznych powstałych z mienia popegeerowskiego. Brakuje natomiast wnikliwej

analizy zmian w całym sektorze gospodarstw osób prawnych, z uwzględnieniem różnych form prawno-organizacyjnych, wielkości obszarowej oraz wielkości ekonomicznej.

## 8. POLITYKA ROLNA I ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH

Kierunki reform w USA i UE łączy silne nawiązanie do kontekstu globalnego panującego w momencie ich stanowienia. **Farm Bill 2008–2012 i WPR 2007–2013 były zaprojektowane w okresie rosnącego globalnego popytu na żywność i pojawiających się niedostatków podaży, co sprawiło, że w obu ograniczono lub zniesiono instrumenty wpływające na zmniejszanie produkcji rolnej.** W UE zniesiono obowiązkowe odlogowanie i część kwot produkcyjnych, natomiast w USA w znacznym zakresie, z 15,9 mln ha do 12,9 mln ha, zmniejszono powierzchnię gruntów kwalifikującą się do uzyskiwania płatności w ramach programu ochrony środowiska, polegającym na wyłączeniu z produkcji rolnej gruntów rolnych zagrożonych erozją (*Conservation Reserve Program*). Jednak WPR w latach 2007–2013 kontynuowała reorientację wsparcia w kierunku niezwiązanym z rzeczywistą produkcją rolniczą (*decoupled*) oraz zmniejszała zakres realizowanej interwencji rynkowej. Natomiast FARM BILL 2008–2012 przewidywał zwiększenie zakresu stosowania cen gwarantowanych, jak również rozszerzał możliwość uzyskiwania płatności z tytułu produkcji konkretnych produktów, w znacznym stopniu odchodząc od realizowanej w poprzednim okresie polityki bardziej zorientowanej rynkowo i wdrażającej szersze instrumenty wsparcia niezwiązanego z produkcją (*decoupled*).

**Zasadnicza różnica między polityką rolną USA i UE dotyczy jednak ukierunkowania instrumentów wsparcia.** W UE zanotowano wzmocnienie wsparcia z tytułu dostarczania dóbr publicznych przy niewielkim bezpośrednim wspieraniu konkretnych kierunków produkcji rolniczej. W USA gros budżetu przeznaczano na wsparcie żywnościowe dla konsumentów (*food stamps*), podczas gdy w UE w praktyce wsparcie takie było stosunkowo niewielkie (np. programy: Owoce w szkole i Szklanka mleka). Ponadto w USA instrumenty wsparcia w większym stopniu powiązane były z kształtowaniem się cen rynkowych na produkty rolnicze. Wskazywało to na pewne odstępstwa od wymogów WTO oraz na zmianę polityki na bardziej zakłócającą warunki konkurencyjności na rynkach globalnych. Ponadto polityka wsparcia rozwoju obszarów wiejskich w UE jest tradycyjnie w dużym stopniu zorientowana na rolnictwo, co wynika z pewnej tradycji sięgającej źródeł jej powstania. W USA jest ona w zasadzie ukierunkowana na sfery pozarolnicze, takie jak np.: mieszkalnictwo, tworzenie i podtrzymywanie miejsc pracy, budowę infrastruktury, zwalczanie ubóstwa czy opiekę medyczną. W istocie rzeczy jest bliższa obszarom interwencji współfinansowanym w UE nie z WPR, lecz z funduszy pozarolniczych.

**Prace nad budżetem wspólnej polityki rolnej (WPR) na lata 2014–2020 stwarzały okazje do jej gruntownego zreformowania, jednak po raz kolejny ujawniła się silna inercja WPR.** Wbrew wcześniejszym zapowiedziom gruntownej reformy, propozycje takie skończyły się kompromisem politycznym i odłożeniem

głębszych zmian na okresy późniejsze (po 2020 roku). To jeszcze raz potwierdza, że polityka ma korzenie w bardzo złożonych procesach ekonomiczno-społecznych i politycznych. Obiektywnie jednak trzeba stwierdzić, że zachodzą ważne zjawiska i procesy, takie jak systematyczny spadek zatrudnienia w rolnictwie, spadek udziału rolnictwa w PKB oraz wzrost średniego obszaru gospodarstw w UE, przy jednoczesnym spadku liczby gospodarstw zajmujących się produkcją rolniczą.

**W polityce rozwoju obszarów wiejskich UE nadal bardzo dużą rolę odgrywa lobby rolnicze, dlatego problemy wiejskie są przez tę politykę w mniejszym stopniu konkretnie adresowane niż sprawy rolnicze.** Rozwój obszarów wiejskich zaczyna być coraz bardziej „polem niczym”, bo odpowiedzialność za ten rozwój zostaje rozproszona na wiele instytucji zarządzających i podmiotów wdrażających, a jednak do ukształtowania koncepcji i polityki zintegrowanego rozwoju tych obszarów jest w Polsce jeszcze daleko. Pewne nadzieje na poprawę żywotności ekonomicznej obszarów wiejskich i większą integrację polityk wpływających na rozwój obszarów wiejskich można wiązać z przejściem funkcji koordynacyjnej programów rozwojowych finansowanych ze środków unijnych – dawniej przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, a ostatnio przez połączone resorty rozwoju regionalnego i infrastruktury. Nowe elementy sprzyjające większej integracji polityki rolnej z pozostałymi ma zapewnić w nowej perspektywie 2014–2020 m.in. Umowa Partnerska, wymóg kompleksowości i komplementarności programów operacyjnych, podejście problemowe i terytorialne zamiast sektorowego.

## PODSUMOWANIE

Wyniki badań IRWiR PAN pokazują zarówno wiele problemów, jak też istniejące szanse ich rozwiązania. W kwestii rozwoju opartego na wiedzy, z badań wynika, że współpraca instytucji naukowych i sektora prywatnego nie jest jeszcze rozwinięta na tyle, żeby zwiększać transfer wiedzy w rolnictwie. Jednak szansą jest działanie PROW 2014–2020 o nazwie „Współpraca” (art. 35), którego środki przeznaczone są właśnie na ten cel. Ponadto następuje pozytywny, choć wciąż dość powolny, proces budowania kapitału społecznego na wsi, zatem ważne jest nadal wspieranie inicjatyw oddolnych.

Badania IRWiR PAN wskazują również na potrzebę dalszej dywersyfikacji wsi i rolnictwa, zwłaszcza w celu kreowania dodatkowych i alternatywnych źródeł dochodu, gdyż wciąż duży odsetek małych gospodarstw nie utrzyma się z rolnictwa, a jednocześnie ich obecność jest pożądana z innych, społecznych i środowiskowych względów. Nadal utrzymuje się poważny problem barier na drodze rozwijania przedsiębiorczości wiejskiej, który nie doczekał się jeszcze kompleksowego rozwiązania. Problemy obszarów wiejskich stają się coraz trudniejsze do rozwiązania ze względu na pogłębiające się negatywne procesy demograficzne na wsi. Niektóre są nieuniknione (starzenie się ludności wiejskiej) i ich negatywne skutki mogą być tylko łagodzone, ale część z nich jest odwracalna, więc polityka państwa powinna aktywnie je rozwiązywać. W szczególności dotyczy to problemu izolacji przestrzennej, który można niwelować poprzez inwestycje w infrastrukturę – zwłaszcza że najnowsze

badania pokazują, iż przestrzenny rozkład poziomu rozwoju ekonomiczno-społecznego wsi jest obecnie silniej zdeterminowany dostępem do rynków pracy i dóbr niż podziałem historycznym (jak to dotąd miało miejsce). Z kolei problem nadwyżki siły roboczej może być rozwiązywany poprzez adresowanie skutecznych programów przekwalifikowania i wspieranie przedsiębiorczości oraz tworzenia nowych miejsc pracy na wsi tam, gdzie są takie możliwości.

Badania IRWiR PAN pokazują też istnienie wielu czynników, z powodu których pewne grupy społeczne na wsi (np. kobiety wiejskie, osoby w podeszłym wieku, właściciele małych gospodarstw rolnych) mogą odczuwać wykluczenie społeczne i rynkowe. Zatem polityka państwa powinna w szczególny sposób zająć się tymi grupami, zwłaszcza że jednym z priorytetów unijnych określonych w dokumencie *Europa 2020* jest rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu. Tymczasem analiza nowego programu PROW 2014–2020 wskazuje na dominację priorytetów rolniczych w polityce rozwoju obszarów wiejskich, zatem większość problemów społeczno-ekonomicznych ludności wiejskiej pozostanie w gestii innych polityk unijnych – w tym polityki spójności – oraz polityk krajowych.